Mit o Potopie

*[brak początkowych ok. 37 linijek tekstu]*

„Ludzkość moją [...] od zguby,  
dla Nintu, powstrzymam zagładę moich stworzeń.  
Sprawię, że ludzie ze swych osiedli powrócą.  
Zbudują miasta, bym mógł odpocząć w ich cieniu.  
Cegły miast niech kładą na poświęcone miejsca,  
w miejscach poświęconych założą wyrocznie.  
Wodę, gaszącą ogień [...] doprowadzę,  
obrzędy i dostojne prawa (*me*) udoskonalę,  
ziemię nawodnię, pomyślność tam ustanowię.

Kiedy An, Enlil, Enki i Ninhursanga  
stworzyli czarnogłowych,  
drobnym stworzeniom wychodzącym z ziemi dali się wszędzie rozmnożyć,  
kozły, osły, czworonogi powołali do istnienia na równinie, jak należy.

*[brak ok. 36 linijek]*

Będę nadzorować ich wysiłki.  
Niech [...] budowniczy kraju wykopie mocne fundamenty.

Kiedy [...] królestwa zstąpiło z nieba,  
gdy dostojna korona i tron królestwa zstąpiły z nieba,  
obrzędy i dostojne prawa (*me*) udoskonalił,  
cegły miast położył na świętych miejscach,  
Nadał im nazwy i przydzielił [...]  
Pierwsze z nich, Eridug, dał Nidummudowi, przywódcy,  
Drugie, Badtibirę, dał Pani,  
Trzecie, Larag, dał Pabilsangowi,  
Czwarte, Zimbir, dał bohaterowi Utu,  
Piąte, Szuruppag, dał Sud.

Po nadaniu miastom nazw i przydzieleniu [...],  
nie powstrzymał wylewów, kanały wykopał w ziemi, żeby niosły wodę,  
i ustanowił oczyszczanie małych kanałów i rowów nawadniających.

*[brak ok. 36 linijek]*

potop [...]  
ludzkość [...]  
[...]  
Wówczas Nintu płakała [...]  
Czysta Inana lamentowała nad ludem,  
a Enki radził się swego serca.  
An, Enlil, Enki i Ninhursanga  
bogowie nieba i ziemi na imię Ana i Enlila zaprzysięgli.

W tym czasie król Ziusudra, kapłan [...]  
Sporządził [...]  
Pokornie, z czcią, posłuszny [...]  
co dzień wystawał przy [...]  
To nie sen objawił się [...] rozmowa [...],  
[...] na imię nieba i ziemi zaprzysiężony.  
W Kiur bogowie [...] mur [...].  
Ziusudra, stojąc po jednej jego stronie, słuchał  
„Ściano po mej lewej ręce [...]  
ściano, rzeknę ci słowo, zachowaj me słowa,

nakłoń ucha na me wskazówki

Z naszej ręki potop przetoczy się ponad [...] w całym [...]  
Nasienie ludzkości zostanie zniszczone, postanowiono.  
Wyroku, słowa zgromadzenia, nie można cofnąć.  
Rozkazu wydanego przez Ana i Enlila nie można odwołać.  
Królestwo, panowanie zostanie unicestwione [...]

*[brak ok. 40 linijek]*

Wszystkie nawałnice i huragany runęły razem,  
potop przetoczył się ponad stolicami.  
Po siedmiu dniach i siedmiu nocach,  
podczas których potop zalewał ziemię,  
a wichry miotały arką na wielkiej wodzie,  
pojawił się Utu, roztaczając światło na niebo i ziemię.  
Ziusudra przebił otwór w arce,   
bohater Utu wpuścił snop promieni do wnętrza arki.  
Król Ziusudra  
padł na twarz przez Utu.  
Król ubił woły i liczne owce.

*[brak ok. 40 linijek]*

„Na życie nieba i życie ziemi zaprzysięgłeś [...]  
An i Enlil na życie nieba i życie ziemi zaprzysięgli [...]  
[...] pojawiły się drobne stworzenia, wychodzące z ziemi.  
Król Ziusudra  
padł na twarz przed Anem i Enlilem.  
An i Enlil potraktowali Ziusudrę życzliwie [...],  
dali mu życie jak boga,  
wywyższyli go wiecznym życiem jak boga.  
Wtedy król Ziusudra,  
za ocalenie nazw zwierząt i nasienia ludzkości,  
w zamorskim kraju Dilmun, gdzie wschodzi słońce, z ich woli zamieszkał.

*[brak końcowych ok. 39 linijek]*